№ 62. Wtorek 17. Marca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Osoby z Królestwa Polskiego nadużywały schronienia dozwolonego im w tej prowincyi do pozyskiwania dla zbrojnego powstania w temże Królestwie ochotników lub jakiejkolwiek innej pomocy.

Ostrzega się te osoby przed takiem postępowaniem jak najmocniej, albowiem poddałoby je pod władzę ustaw karnych, i wystawiło również jak wszelkie nielegalne zachowanie się na niebezpieczeństwo wydalenia z kraju.

Ażeby powstrzymać karygodny udział mieszkańców tej prowincyi w powyższem powstaniu, zaprowadza się jak najściślej nadzór ruchu podróżujących. Zaleca się przeto każdemu, ażeby nie opuszczał miejsca zamieszkania bez należytej legitymacyi.

Lwów, dnia 15. marca 1863.

C. k. Namiestnik:
Alexander hrabia Mensdorff-Pouilly.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na korzyść pogorzelców w Wielkich Mostach wpłynęły do urzędu powiatowego w Glinianach 19 zł. 34 c., a do urzędu powiatowego w Chodorowie 30 zł. 50 c. w. a.

Na korzyść pogorzelców w Bohorodczanach wpłynęły do urzędu powiatowego w Tarnopolu 16 zł. w. a.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 16. marca. *Otwarcie kolei.)* Donoszą nam z Krakowa, że na mocy upoważnienia c. k. ministerstwa handlu z dnia 7. marca r. b. c. k. komisya namiestnicza Krakowska udzieliła Dyrekcyi górno szląskiej kolei żelaznej pozwolenie otwarcia przestrzeni drogi żelaznej z Neuberun do Oświęcima położonej na terytoryum cesarstwa austryackiego. Otwarcie tej kolei nastąpi dnia 16. b. m.

Rzeszów, 14. marca. *(Goście zagraniczni.)* Dziś rano rozeszła się tu pogłoska, że w nocy przybyli Rosyanie do Rzeszowa. O prawdziwości tej pogłoski jedni wątpili, inni wysnuwali z niej rozmaite domysły. Około godziny 9tej z rana wszelka wątpliwość ustała, gdy ujrzano oficera rosyjskiego w mundurze i z pałaszem przy boku idącego ulicą do c. k. urzędu obwodowego. Wnet pojawiło się na ulicy dwóch kozaków w płaszcze otulonych. Zagadka wkrótce się wyjaśniła. W nocy z piątku na sobotę przybył oficer rosyjski z służącym do Rzeszowa i stanął w hotelu pod „Luftmaszyną“ gdzie się jako Alexander Nianikow, kapitan i adjutant Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Księcia Konstantego do księgi przejezdnych zapisał. Rano udał się do starosty obwodowego a w południe odjechał z Rzeszowa ku Sokołowu. Dwaj kozacy zaś byli to dwaj ranni, których z Ulanowa przed kilku tygodniami przywieziono do tutejszego szpitalu, gdzie już zostali wyleczeni i wypuszczeni. O celu podróży wspomnionego kapitana rosyjskiego krążyła tu trojaka wersya. Jedni mówili, że ma zebrać rosyjskich żołnierzy, którzy przeszli do Galicyi, ale mało kto temu wierzył, gdyż w takim razie kapitan rosyjski nie tak prędko byłby odjechał. Inni znowu twierdzili, że przyjechał tu, ażeby telegrafować, ponieważ w Polsce telegrafy przerwane, nareszcie powiadano, że kapitan Nianikow miał zlecenie zasięgnąć bliższych wiadomości o zdarzeniu w Ulanowie; ta wersya najwięcej zasługuje na wiarę.

Dziwnym trafem wspomniony rosyjski oficer mieszkał pod jednym dachem z kilkoma powstańcami, których tu przywieziono. Gdy odjeżdżał, zgromadził się przed hotelem tłum ludzi ponajwiększej części z żydów i żaków szkolnych, i lubo niejeden ciekawie przypatrywał się cudzoziemcowi, jednak zachowanie się widzów było przyzwoite i śród milczenia tłumu odjechali cztery Rosyanie na dwóch podwodach. Ośmiu wspomnionych powstańców znajduje się jeszcze w Rzeszowie i umieszczeni są częścią w domach prywatnych częścią w hotelu.

Brody, 14. marca. *(Wywóz kos.)* Stosownie do zasady nieinterwencyi zakazał rząd cesarski, jak wiadomo, wywóz broni, amunicyi i kos przez granicę Galicyi i Bukowiny. Wstawienie się tutejszej Izby handlowej na korzyść tym zakazem bardzo dotkniętego tutejszego handlu kosami, które w ścisłem tego słowa znaczeniu nie są właściwie bronią, miało ten pomyślny skutek, iż na podanie telegraficzne nadeszła również telegrafem rezolucya, że kosy przywiezione do Brodów przed ogłoszeniem powyższego zakazu, a znajdujące się na tutejszych składach mogą być wywiezione do Rosyi, gdzie nieogłoszono zakazu przywozu. Następnie na podanie kilku wiedeńskich fabrykantów i spedytorów, izba handlowa wiedeńska dalsze poczyniła kroki, tak iż w skutek porozumienia się c. k. ministra spraw zagranicznych z rosyjskim ambasadorem, dalsze umówienie się względem środków ostrożności mających się zachować przy wywozie kos do Rosyi poruczono c. k. urzędowi cłowemu i ces. rosyjskiemu konsulatowi w Brodach. Główny wpływ na tę sprawę musiał mieć konsulat rosyjski, ponieważ szczególnie Rosyi mógł być niedogodnym przywóz kos, które w ręku powstańców tak straszną stały się bronią. Ustanowiono więc następująca nieco skomplikowaną manipulacyę. Wywożący przedkłada swój list ładunkowy w c. k. urzędzie powiatowym, który poświadcza, że kupiec ten od dawna trudni się handlem kos; następnie wydaje konzulat rosyjski oświadczenie, że z swojej strony przeciw wywozowi kos przez dotyczący dom handlowy nie ma nic do zarzucenia. Na mocy tych certyfikatów wydaje c. k. urząd celny kosy do transportu przez granicę rosyjską; po tamtej stronie jednak kosy tak długo bywają zatrzymane, aż jaki rosyjski akredytowany kupiec giłdowy nie złoży kaucyi z deklaracyą, że kosy tylko do północnej Rosyi będą transportowane, zkąd w celu odebrania złożonych kaucyi, przedłożyć trzeba dowody rzeczywistej dostawy, tak jak przy transportach przewozowych.

Wiedeń, 15. marca. *(Sprawa węgierska.)* Do *Lloyda peszteńskiego* piszą z Wiednia, iż wkrótce nastąpić ma decyzya w sprawie konstytucyi węgierskiej; w jednem z najbliższych posiedzeń ministeryalnych traktowana będzie kwestya zwołania sejmu węgierskiego. Co do sejmu siedmiogrodzkiego korespondent zapewnia, iż do dnia 15. kwietnia wydany zostanie rozkaz zwołania go, sejm zaś na koniec maja zwołany być ma. Wybory komitatowe, dystryktowe i stołowe w Siedmiogrodzie nastąpią według obwodów. Przy ustanowieniu obwodów wyborczych będzie miany wzgląd na rozgraniczenie komitatów, i nie będą okręgi wyborcze składane z części różnych komitatów, lecz komitaty same w sobie podzielone będą na okręgi wyborcze, to jest, te komitaty, które mają ludności od 60.000 do 90.000 dusz. W innych komitatach będzie ta sama ilość reprezentantów co dawniej.

Francya.

Paryż, 12. marca. *(Różne wiadomości.)* *Patrie* zapewnia, iż podróż księcia Metternicha do Wiednia kilka tylko dni trwać będzie i wpłynie bardzo korzystnie na toczące się negocyacye.

Tenże sam dziennik donosi, iż rząd piemoncki — w wspaniałomyślnem a skromnym poczuciu sił swoich — gotów jest przyłączyć się do kroków, które mocarstwa do traktatu wiedeńskiego wpływające, względem Rosyi w sprawie polskiej uczynić mają. *Patrie* wszakże nie dodaje, które to mocarstwo tego przyłączenia się rządu piemonckiego zapragnęło.

La France zaprzecza wiadomości o wystąpieniu z ministeryum p. Foulda, o czem w Paryżu mówiono; zaprzecza równie pogłoskom o nowej pożyczce. W końcu dodaje, iż Francya niczego od Rosyi żądać nie może, coby nie było zgodnem z honorem i interesami wielkiego narodu. Z słów tych poznać nie można, czyli jako „wielki naród“ Francya rozumiana jest czy też Rosya.

Na wczorajszem posiedzeniu senatu minister Baroche złożył projekt do prawa względem uregulowania własności gruntowej Arabów w Algieryi. Według projektu tego, pokolenia i części pokoleń uznane będą jako właściciele tych gruntów, z których posiadania jakimkolwiek tytułem prawnym wykazać się zdołają. Na drodze administracyjnej grunta te rozgraniczone, między duary (rodziny) ka-

żdego pokolenia lub części pokolenia rozdzielone, i jako własność indywidualna ukonstytuowane zostaną tam, gdzie to okaże się potrzebnem i właściwem. Rozporządzenie na drodze administracyjnej wydane, ustanowi postępowanie przy rozgraniczeniu i przy wręczeniu tytułu własności. Wszelkie ciężary i należytości skarbowi publicznemu przypadające, bez przerwy uiszczane być mają. Skarb państwa zastrzega sobie prawo do gruntów własnością państwa będących. Wszelkie ugody zawarte między państwem a krajowcami o własność gruntową zostają w swej mocy. §§. 2. i 3. artykułu 14. prawa z dnia 16. czerwca 1851 r. o ustanowieniu własności gruntowej w Algieryi znoszą się. Nie znoszą się zaś inne oznaczenia tego prawa, a mianowicie przepisy dotyczące wywłaszczenia z powodu korzyści publicznej i sekwestracyi.

Szwajcarya.

Według uchwały rady związkowej szwajcarskiej, mocarstwa, które miały udział w zawarciu traktatu wiedeńskiego, zawiadomione zostaną o zawarciu z Francyą ugody względem doliny Dappes, a to stosownie do przepisu protokołu z dn. 8. grudnia 1862 roku, do konwencyi załączonego. Zapewniają, iż nota ad hoc, której redakcyę rada związkowa już przyjęła, przypuszcza z góry przyjęcie przez mocarstwa konwencyi powyższej, gdyż mocarstwa załatwienie sprawy o dolinę Dappes, zalecały na drodze bezpośrednich z Francyą układów.

Włochy.

Potyczka między bandytami a wojskiem spowodowała, jak wiadomo, podróż jenerała Lamarmory do Benewentu, dla energicznego popierania środków przeciwko bandytom w tej okolicy. Wszakże o rezultacie tej podróży dotąd nic nie wiadomo. Zaledwo jenerał Lamarmora do Neapolu powrócił, znów pokazała się nowa banda, i było wiele krwi rozlewu. Również i w prowincyach Terra di Lavoro, Chieti i innych znów się bandyci licznie pojawili.

Niemcy.

(Z Poznańskiego.) W Poznaniu przyszło w ostatnich czasach do konfliktu między wojskiem a publicznością przy odstawieniu powstańców polskich. Dnia 8. marca drukarz Gross, rodowity Niemiec, raniony został dwoma pchnięciami bagnetem na Wilhelmsplacu. Znajdował się on w tłumie, który się zgromadził przed komandatura, częścią z ciekawości, częścią z sympatyi. W Kostrzynie, o trzy mile od Poznania, wojsko przy podobnej sposobności musiało użyć przeciwko ludowi broni; trzech rzemieślników, Janicki, Cywiński i Trąbczyński ciężko, a wielu innych lekko ranieni zostali. Wypadek ten zdarzył się z powodu, iż pojmanych prowadzono przez miasto po dwóch razem związanych, z rękami z tyłu skrępowanemi. Scena ta wywołała okrzyki boleści i sympatyi ze strony ludu, na co żołnierze odpowiadali: Ot psy polskie. Nieszczęśliwy rezultat spotkania pod Mieczkowcami w dniu 2. marca przypisują ze strony polskiej temu, iż dowódzca jednego oddziału, Garczyński, naczelnika korpuśnego Mielęckiego opuścił, oddaliwszy się z ludźmi swemi przed świtem bez zawiadomienia Mielęckiego. Mielęcki nie wiedząc, gdzie się obrócić ma, sam z swoim oddziałem z Rosyanami walczyć musiał.

(Projekt do prawa o służbie wojskowej w komisyi pruskiej izby deputowanych.) Donieśliśmy już dawniej, iż komisya wojskowa pruskiej izby deputowanych nie odrzuci wprost projektu rządowego do nowego prawa o służbie wojskowej, lecz takowy raczej na drodze poprawek zupełnie przekształci. Na ostatnim posiedzeniu komisyi dep. Forkenbek wniósł cały szereg poprawek, na które się większość komisyi zgodziła. Poprawki te odnoszą się do następujących głównych zarysów: Obowiązek służby poczyna się z dniem 1. stycznia tego roku, w którym każdy do służby wojskowej obowiązany 20sty rok życia zakończy. Siłę armii w pokoju oznacza prawo, na zasadzie którego budżet coroczny dla wojska układany będzie; przed uchwaleniem tego prawa roczny pobór do wojska nie może przenosić 60.000 ludzi. Służba trwa dwa lata, a najwięcej trzy lata w broni specyalnej; landwera pierwszego stopnia służy lat 5, drugiego lat 4; rekrutacya do landwery nastąpi według prawa z roku 1814; regulamin landwery wydany będzie na drodze prawodawczej; rozpuszczeni do domów rezerwiści i landwerzyści mają sobie zabezpieczone prawa obywatelstwa, i podlegać będą sądom cywilnym; rezerwiści nie potrzebują konsensu do zawarcia ślubów małżeńskich; §. 15. zmienia się w duchu stronnictwa liberalnego w ten sposób, iż w czasach wojny powołani do służby nie mogą być przeniesieni z oddziałów młodszych do starszych, lecz strata w wojnie ma być wynagrodzona powołaniem w domu pozostałych i dorastających.

Komisarz ministra wojny zażądał terminu kilkudniowego dla oświadczenia rządu względem tych wniosków. Rozumie się samo przez się, iż rząd na wnioski te nie przystanie.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. marca. *(Dostojni goście. — Rządowe buletyny o powstaniu.)* Czytamy w *Dzien. pow.*: Jej Cesarska Wysokość księżna Marya Badeńska, wraz z dostojnym swym małżonkiem J. W. księciem Ludwikiem Badeńskim, przybyli w dniu wczorajszym do Warszawy.

Bandy, które uformowały się pomiędzy Pułtuskiem a Łomżą, a których pogoń rozpoczęto d. 20. lutego (4. marca), doścignięte zostały przez oddział pod dowództwem pułkownika Wałujewa, dnia 25. lutego (9. marca) w lesie po za Myszyńcem; bandy te liczące 1500 ludzi, a zostające pod dowództwem Podleskiego i Zamieczka, zupełnie zostały rozprószone; o ogólnej liczbie zabitych nie można było się przekonać, lecz w dwóch miejscach policzono ich 120; 15 wozów było napełnionych rannemi; znaczna ilość broni pozostała w ręku wojska, któremu zabito 4 ludzi, a raniono 8. Szczątki bandy były ścigane w dn. 25., 26. i 27. przez Drążdżewo i Krasnosielc, przez pułkownika Wałujewa. Tymczasem inny oddział wysłany z Prasnysza, spotkał uciekających buntowników pod Drążdżewem, gdzie znów zostali pobici i gdzie Podlewski został zabity. W Krasnosielcu oddziały połączyły się dn. 28. lutego (12. marca); szczątki band dotąd są jeszcze ścigane.

Jenerał Feuchaw, wysłany z oddziałem z Płocka, w okolice Gostynina, otoczył i zniósł bandę z 800 ludzi. Buntownicy stracili około 200 ludzi i około 50 z nich ujęto.

Inny oddział, wysłany z Mławy, pobił pod Rydzewem bandę z 200 ludzi; buntownikom zabito 40 ludzi a 5 ujęto. Wojsku zabito 1 człowieka i 1 raniono.

W okolicach Warszawsko-Petersburskiej kolei żelaznej, została pobita banda buntowników, poniosłszy znaczne straty. Brak jeszcze szczegółów.

Rosya.

Petersburg, 7go marca. *(Równouprawnienie żydów.)* *Dziennik Powsz.* pisze: Najjaśniejszy Pan w skutek przedstawienia ministra skarbu do komitetu żydowskiego i uchwały tegoż komitetu, najwyżej rozkazać raczył w dniu 11. stycznia (v. s.): zamiast §. 597 T. IX., pr. o stanach postanawia: „Kupcy żydzi, którzy przebyli 10 lat w pierwszej gildji, otrzymują godność dziedzicznego honorowego obywatelstwa na tychże samych zasadach, jak zapisani do tychże gildji i kupcy innych wyznań".

(Wiadomości z Litwy.) Do najważniejszych wiadomości, które *Czas* podaje, należałoby doniesienie, iż w Wilnie 23 duchownych prawosławnych zgłosiło się do metropolity Siemiaszki z doniesieniem, iż włościanie po wsiach oświadczyli, że złączyliby się z powstaniem, gdyby ci zapewnili im powrót do unii, od której za powództwem Siemiaszki za panowania Cesarza Mikołaja odstąpić i na syzmę przejść musieli. Dziesięć milionów Rusinów i Polaków uledz wtenczas przymusowi temu musiało, i oprzeć się nie mogło. Odstąpienie to od unii popierane było przez Siemiaszkę, dawniej grecko-katolickiego biskupa przed dwudziestoma laty, najgwałtowniejszemi środkami, które Petersburg do jego dyspozycyi zostawiał. Srożył się on szczególnie przeciwko klasztorom żeńskim grecko-unickim, które w kraju w wielkiej czci miano, a których przejście na syzmę przykładem było dla wielu. Aż strach bierze myśleć, jak okropnych środków apostoł ten używał przeciwko Makrynie Mieczysławskiej, przełożonej klasztoru i jej mniszkom, które pomimo najsroższych męczarni nie mógł zmusić do przejścia na syzmę. Przełożona zdołała ratować się ucieczką, schroniła się wśród tysiąca niebezpieczeństw do Rzymu, gdzie za pontyfikatu Grzegorza XVI. znalazła przytułek, i gdzie wydała opis wycierpianych męczarni. Włościanie chociaż ulegli uciskowi i groźbom, nie zostali jednak gorliwemi syzmatykami. Jeżeli teraz przejdą na stronę powstańców, w takim razie wstrzymają wiele sił rosyjskich do Królestwa Polskiego przeznaczonych. Wszakże wiadomość przez *Czas* podana nader jest zagadkowa. Nie wiadomo, czy ci 23 popów przyszli do Siemiaszki z własnego popędu, lub też czy wypędzeni zostali, albo może przybyli jako posłańcy włościan sądzących, iż w chwili obecnej będą mogli powrócić na łono wiary swych ojców. Zdawałoby się, iż Siemiaszko powrócić im kazał z poleceniem wpływania na umysły włościan.

Księstwa Naddunajskie.

(Niesnaski między izbą deputowanych a władzą wykonawczą.) Telegram z Bakaresztu z dn. 11. marca opiewa jak następuje:

Po czteromiesięcznych posiedzeniach i po ciągłych usiłowaniach rządu, ażeby skłonić izbę deputowanych do zawotowania budżetu, izba uchwaliła jeno prawo o rachunkowości i o wydatkach dwóch ministeryi.

Że zaś trzechmiesięczna sesya z dniem 12. b. m. kończyć się miała, przeto kilku deputowanych opozycyi ze stronnictwa wielko-bojarskiego i ultraliberalnego zażądało przedłużenia posiedzeń izby, która przez czteromiesięczną ciągłą względem rządu nieprzyjaźń, niepotrzebne rozprawy i zaczepki na traktaty przez mocarstwa zagwarantowane, dostatecznie poznać się dała. Władza wykonawcza w odpowiedzi na to żądanie odwołała się na artykuł 17. konwencyi, ustanowiający czas trwania posiedzeń. W dniu 10. b. m. 47 deputowanych skrajnej prawicy i skrajnej lewicy uchwaliło w tajnem głosowaniu 47 głosami z 102 głosów odmówienie budżetu i ogłosiło jako przestępcę prawa każdego, coby ściąganie podatków nakazał lub wykonywał.

Rewolucyjne to wotum nie jest niczem innem, jeno fanfaronadą w obec rządu, konwencya bowiem między trzema mocarstwami zawarta, przypadek ten w artykule 22. przewidziała i oznaczyła, iż w śród takich okoliczności władza wykonawcza starać się powinna o zaspokojenie potrzeb publicznych na zasadzie przeszłorocznego budżetu.

Cały kraj zupełnie jest spokojny i potępia postępowanie sprzecznych żywiołów, które izbę deputowanych opanowały.

Ameryka.

(Różne wiadomości.) Depesza z Nowego Jorku z dnia 28go lutego donosi, iż bombardowanie Wicksburga przerwane zostało. 5000 murzynów uzbrojonych pod dowództwem białych oficerów wysłane zostało na południe, jak mówią, dla podburzania murzynów niewolników. Jenerał Hallek zapewnia publicznie, iż armia nad Potomakiem straciła 22.000 ludzi przez dezercyę. W Washingtonie przeszedł w kongresie bil o rekrutacyi. W Nowym Orleanie napadnięto morderczo na jenerała Banks.

Kronika.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy i cymentniczy miasta Lwowa ukarał w pierwszej połowie marca 18·3 po części aresztowaniem, lub też konfiskatą podejrzanych artykułów:

Osób 2 za przekupstwo;
„ 6 za niedozwolony handel;
„ 1 za przekroczenie instrukcyi rzeźnickiej;
„ 1 za przekroczenie przepisów cymentniczych.

Prócz tego ważył i przeglądał wszelkie gatunki pieczywa u tutejszych piekarzy i przekonał się, że były w ogóle dobre.

(Pożary.) Dnia 6. b. m. około godziny 6 wieczór wszczął się we wsi Łozinie, powiatu Janowskiego, pożar w domu gospodarza Dymitra Zgałat Łozińskiego i przy silnym wietrze zniszczył w krótkim czasie dom mieszkalny, tudzież zabudowania gospodarskie i cały zapas zboża. Przyczyna ognia dotychczas niewyśledzona.

W Lataczu, w obwodzie Czortkowskim, wybuchł w stodole tamtejszego właściciela dnia 7. b. m. o godzinie 9 wieczór pożar, przy czem spłonęło 300 kóp pszenicy, około 100 kóp żyta, 180 korcy pszenicy, 14 korcy owsa i 100 korcy hreczki, zgorzała także szopa z maszynami rolniczemi i dwie stodoły z całym zapasem koniczyny i siana. Zdaje się, że pożar powstał przez nieostrożność.

(Odeska droga żelazna.) W „Odeskim wiestniku“ czytamy co następuje: „To czego kraj dawno oczekiwał z niecierpliwością, w czem pokładał ostatnią nadzieję przywrócenia dawnej swej pomyślności, w czem nareszcie upatrywał jedyny środek do energicznego spółzawodnictwa z zagranicznymi producentami zboża — to nareszcie zaczyna się zamieniać w fakt rzeczywisty. Za przybyciem Noworosyjskiego i Besarabskiego jenerał-gubernatora i naczelnika okręgu wojennego Odeskiego, jenerał-adjutanta Kotzebue, Odessa z radością dowiedziała się, iż otrzyma drogę żelazną. Najjaśniejszy Pan, ze względu na potrzeby kraju Noworosyjskiego, zdecydować raczył, aby od Odessy rozpoczęto badania nad najtańszym sposobem przeprowadzenia dróg żelaznych, i w tym celu postanowiono przystąpić do budowy pierwszego oddziału, od Odessy do Bałty z rozgałęzieniem do m. Parkany, nad Dniestrem, na przestrzeni około stu wiorst. Roboty na tym oddziale rozpoczną się może już w roku bieżącym, do czego zamierzają nawet użyć części wojsk. Mniej lub więcej pospieszna budowa oddziałów pozostałych, od Bałty do Kijowa, zależeć będzie tak od okoliczności, jak i od spółdziałania miast, oraz właścicieli ziemskich prowincyj południowo-zachodnich Rosyi.“

(Szkody w Szwajcaryi.) Według urzędowych sprawozdań tegoroczne zamieci i lawiny zrządziły w Szwajcaryi szkody przedstawiające się w następujących cyfrach: ludzi zabitych lub zmarzniętych 83, pokaleczonych 18, zniszczonych domów mieszkalnych 41, zabudowań gospodarskich 28, bydła różnego gatunku utracono sztuk 157. Wartość ogólna szkód poniesionych wynosi 275.393 fr. 27 cent., z których przypada na Mendrisio 910, Lugano 6,364,79, Bellinzona 15.880, Locarno 35,017,48, Vallemaggia 36,680, Riviera 395, Blenio 15.531 i Leventina 164.315.

— Dziennik „Courrier du Bas-Rhin“ z pierwszych dni marca, donosi o zjawieniu się bocianów na wieżach zamków feudalnych w Thann i Ribeauvillé, skad wnosi, że nie należy się obawiać powrotu zimy. Korespondent z Bordeaux dziennika „Salut de Lyon“, pisze, że w okolicach pierwszego miasta, drzewa morelowe i brzoskwiniowe okryte są kwiatem, jakby w kwietniu. Podobne zjawisko ukazuje się na całym południu Francyi. W Lyonie spodziewano się tego samego za kilka dni, jeżeli się nie zmieni wiejący tam wiatr południowy i południowo-zachodni, bo pączki są już nabrane i tylko czekają sposobne chwili do rozwinięcia się.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Tarnopol, 9. marca. Na targach w *Trembowli* i *Tarnopolu* sprzedawano w drugiej połowie lutego b. r. w przecięciu mec pszenicy po 2 zł. 70 c. — 2 zł. 32 c.; żyta 1 zł. 80 c. — 1 zł. 50 c.; jęczmienia 1 zł. 40 c. — 1 zł. 30 c.; owsa 1 zł. 60 c. — 95 c.; hreczki 2 zł. 40 c. — 1 zł. 75 c.; kartofli 75 c. — 57 c. Cetnar siana po 0 — 1 zł. 25 c. Za sąg drzewa twardego płacono w Tarnopolu 10 zł. 50 c., miękkiego 8 zł. 75 c. Funt mięsa wołowego kosztował 13 c. — 15 c. i mas okowity 60 c. — 51 c. wal. austr.

Bochnia, 12. marca. Na dzisiejszy targ przywieziono 500 meców pszenicy, 600 meców żyta, 300 meców jęczmienia, 200 meców owsa i 200 meców ziemniaków. Wszystko zostało sprzedane po następujących cenach: mec pszenicy (85 ℔) po 3 zł. 75 c.; żyta (75 ℔) 2 zł. 43 c.; jęczmienia (71 ℔) 1 zł. 75 c.; owsa (51 ℔) 1 zł. 30 c.; ziemniaków 80 c.

Sanok, 13. marca. Ceny przeciętne na targach w obwodzie sanockim w ostatnich 14. dniach zeszłego miesiąca.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . .	2	30	3	60	3	50	3	25	4	.	3	60
„ żyta . .	2	8	2	.	2	22	2	25	2	50	2	25
„ jęczmienia .	1	72	1	74	1	75	1	50	2	.	2	.
„ owsa . . .	1	23	1	62	1	41	1	.	1	20	1	50
„ hreczki . .	.	.	2	45	.		.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.		3		.	.	2	60	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	1	.	.	.	.	90	.	80	.	70
Cetnar siana . . .	1	.	1	60	1	18	.	86	1	40	1	35
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	22	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	60	5	12	5	.	7	.	4	80
„ „ miękkiego	3	.	4	90	4	10	2	.	5	.	3	40
Funt mięsa wołowego	.	15		14	.	12	.	14	.	12	.	15
Mas okowity . . .	.	50	.	80	.	72	.	60	.	60	.	60

Najświeższa poczta.

Wiedeń, 16. marca. Co do podróży Najjaśniejszego Pana do Dalmacyi głoszą, iż wyjazd z Wiednia nastąpić ma około 4. lub 5. kwietnia, zaś około 5. lub 6. maja, jeżeli nie zajdą jakie nieprzewidziane okoliczności, Monarcha do Wiednia powrócić zamyśla.

Według urzędowego doniesienia za najwyższym rozkazem, przywdziana będzie dwunastodniowa żałoba dworska za ś. p. Księżniczkę Maryę Augustę Saską, a mianowicie w pierwszych sześciu dniach od d. 16. do 21. marca żałoba gruba, zaś od d. 22. do 27. tegoż miesiąca lekka żałoba.

Według dzisiejszych doniesień z Lacromy, choroba Jego Cesarskiej Wysokości, Arcyksięcia Maxymiliana odbywa przebieg w sposób zupełnie zaspokajający. — Jego Cesarska Wysokość książę Modeny, powróci ma jutro z Wenecyi do Wiednia.

Poseł austryacki w Paryżu, książę Metternich, miał znów konferencyę w ministeryum spraw zewnętrznych, i zabawi jeszcze dziesięć do dwunastu dni w Wiedniu, poczem znów do Paryża powróci.

Kraków, 16. marca. *Krak. Ztg.* donosi: Według ostatnich wiadomości, główny korpus pod Langiewiczem miał stanąć obozem o milę od Szkalmierza. Powstańcy mają już 11 obozów. Od dni kilku mówią wiele o młodym Krukowieckim, synu jenerała znanego z r. 1831, który w okolicy Łodzi jako dowódzca oddziału powstańców miał kilkakrotnie odnieść zwycięstwo nad wojskiem rosyjskiem. Obiega pogłoska, że powstańcy przez Rosyan pochwytani i w Kielcach trzymani, zostali wypuszczeni na wolność, tudzież że powstańcy odnieśli nad Rosyanami zwycięstwo i zajęli Radomsk.

Sztokholm, 14go marca. Baron Stael Holstein postawił dziś wniosek na sejmie, aby rząd wystąpił czynnie za Polską.

Bukareszt, 14. marca, wieczorem. Prezydent gabinetu odczytał na dzisiejszem posiedzeniu izby mesaż, który nagania prace i zachowanie się zgromadzenia, i obwinia je, że budżetu nie zawotowało i przez swoją ostatnią uchwalę, która zabrania poboru podatków nie zawotowanych, wywołało nawet niesubordynacyę. W końcu mesaż zapowiada zamknięcia sesyi zwyczajnej. Rząd i izba są więc bez zawotowanego budżetu.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 16. marca. Słychać, że oddział powstańców, który się zebrał nad granicą polską w głębi rozległych lasów w okolicy Maydana, Cewkowa, Pawłowa i Zaradawy, przekroczył wczoraj granicę udając się ku Tarnogrodowi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. marca.

Hotel Georga: PP.: Piotrowski T., z Polski. — Czermiński S., z Mieczyszczowiec. — Znamirowski S. c. k. not., z Sokala.

Hotel europejski: Wenzel R. A. c. k. por., z Sanoka. — Hr. Starzyński B., z Derewni. — Głowacki F., z Dukli.

Hotel angielski: Chmielewski A., z Krzemionki. — Torosiewicz Michał, z Pełtwi. — Jaworski A., z Ordowa. — Wiktor T., z Smierza.

Pod Tygrysa: Payer B. c. k. kap., z Szczerca.

Zajazd Kuhna: Lencewicz E., z Sulimowa.

Hotel Krakowski: Pluryński F. c. k. por., z Tarnowa. — Wysocki Fl., z Hrehorowa. — Zulauf J. c. k. nacz. pow., z Szczerca. — Komarnicki J., z Magierowa. — Słonecki Br. i Edmund, z Podhajczyk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. marca.

PP.: Rudnicki M., do Stanisławowa. — Zarewicz W., do Zawadki — Swiejkowski W., na Wołyń. — Szeptycki J., do Przyłbicy. — Foltański K., do Dublan. — Zakiej B., do Ostrowa.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Faust und Margarethe“** wielka opera w 5 aktach.

Jutro na scenie polskiej: „**Odludki i poeta**“ komedya w 1 akcie p. A. hr. Fredrę; następnie „**Miód kasztelański**“ komedya w 3 aktach przez J. Kraszewskiego.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	322.43	+ 3.8	90.0	połud.-wsch.	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	322.62	+ 7.8	77.8	„	sł.	„
10. god. wiecz.	323.52	+ 5.7	83.7	„	mi.	„

W nocy deszcz 0'''05.

Przeglad

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lutym roku 1863.

Średni stan barometru był 328.'''414 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 333.'''17 dnia 21. zrana.

Najniższy 321.'''48 dnia 9. zrana.

Średnia temperatura była + 0.°78 R. o 4.°47 wyższa niż 34letnie przecięcie.

Najwyższa + 5.°2 dnia 8. w południe.

Najniższa — 6.°5 dnia 21 zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 84.00 pr. C.

Największa 96.9 dnia 15. wieczorem.

Najmniejsza 69.4 dnia 20. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 1. mało pochmurnych 2. bardzo pochmurnych 13. całkiem posępnych 12. z mgłą.

Deszcz i śnieg padał w 16 dniach, z tych śnieg w 14, jego wysokość wynosiła 85'''.

Całkowita ilość wody atmosferycznej 16.'''85 o 1.'''25 mniej, jak 34letnie przecięcie.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Półn. 16, półn.-zach. 12, zach. 37, połud.-zach. 3, połud. 2, połud.-wsch. 4, wsch. 7, półn.-wsch. 3; jego siła była w ogólności mała, a od wieczora dnia 7go do rana dnia 8go z zachodu burzliwa.

Przegląd codziennego przecięcia poruszeń na rozmaitych instrumentach okazał następujące rezultata: codzienny średni stan barometru podnosił się z 324.'''783 dnia 1go na 330.'''387 dnia 3go, opadł na 322.'''693 dnia 9go, podniósł się do 21go na 332.'''413, i wahając się opadł do 28go na 329.'''153. Codzienna średnia temperatura powietrza opadła z + 3°50 dnia 1go na — 0°40 dnia 4go, podniosła się do dnia 7go na + 4.°83, opadła do dnia 21go na — 2.°53 i dosięgła do dnia 28go + 3.°13. Średnie ciśnienie pary podniosło się z 1.'''80 dnia 3go na 2.'''57; dnia 7go opadło dosyć jednostajnie do 1.'''28 dnia 20go, i podniosło się na 2.'''17 dnia 28go. Średnia wilgoć powietrza wahała się między 92.43 pr. C. dnia 15go, a 78.87 dnia 20go. Wiatr chociaż przeważnie zach. zmieniał się często i nie regularnie. Największa ilość śniegu spadłego w 24 godzinach dosięgła wysokości 21.''' dnia 9go i wydała 9.'''20 wody. Średni stan Ozonometru zmieniał się między 9.83 dnia 11go a 8.17 dnia 21. Elektryczność powietrza okazywała tego miesiąca nieco większe naprężenie, które osiągło 5.°8 dnia 14go, podczas gdy elektryczność ziemi była prawie nieznaczna.

Kurs lwowski.

Dnia 16. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	42	5	47½
Dukat cesarski	„ „	5	43½	5	48½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	30½	9	44
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	81½
Talar pruski	„ „	1	71	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	77	8	77	68
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	80	95	81	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	—	72	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	23	80	98
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	25	214	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 16. marca.

Metaliki po 5% za 100 zł. 74.40. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 80.70; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 797.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 213.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.48, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.—	69.15
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.40	94.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.10	81.25
od kwiet. do paźd. po 5%	81.25	81.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	74.75	74.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	74.85	75.—
dtto. po 4½%	65.25	65.75
dtto. „ 4%	58.—	58.25
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ 2½%	37.25	38.25
dtto. „ 1%	14.75	15.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.—	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.25	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.45	93.55
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.75	94.90
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
„ „ „ 4½%	65.—	66.—
„ „ „ 4%	57.—	58.—
„ „ „ 3½%	50.?0	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	55.50
„ 2¼%	49.—	49.50
„ 2%	44.—	44.50
„ 1¾%	38.—	38.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	71.50
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.25
Wyż. Aust. i Salcb.	83.75	84.25
Czech	86.50	87.—
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.50	88.50
Styryi	88.—	—.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	74.40	75.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72.75	73.25
Kroacyi i Slawonii	73.—	74.—
Galicyi	72.50	73.—
Siedmiogr. i Bukow.	71.50	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.—	71.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	94.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	71.—	71.50
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ 2½% „ 100 „	18.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	800.—	802.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	214.—	214.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	649.—	651.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1885.—	1887.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	232.50	233.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.—	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.—	131.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	270.—	271.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.—	214.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	115.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	195.—	198.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	431.—	433.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	254.—	258.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.25	160.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.80	104.90
10let. „ 1857 po 5%	100.75	101.25
przeznaczone do los. po 5%	89.75	90.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.50	85.70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.75	78.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	97.25	97.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.—	90.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.—	128.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.—	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.50	135.70
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	37.?0	38.—
Palfiego „ 40 „ „	38.75	39.25
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.25
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	97.70	97.70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.—	97.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.10	97.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.20	86.30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.—	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.50	45.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.48	5.48
dtto. pełnej wagi	—.—	—.—
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.19	9.20
Rosyjski imperyał	9.43	9.45
Talar związkowy	1.71½	1.72
Srebro	114.59	114.75
Kurs korony w c. k. kasach 13zł.		50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.